

**CENA PRENUMERATY:**  
 w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18.—  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—  
 Na prowincji miesięcznie mk. 25,—, kwartalnie mk. 75,—  
 Za granicą miesięcznie marek 45,—

**Numer pojedynczy:**  
**1 marka 50 fen.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

ierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 4 popołudniu

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

**Numer pojedynczy 1 marka 50fen.**

**CENY OGŁOSZEN:**  
**Miejscowe.**  
 Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz peti-  
 titowy jednołamowy (str. 7 lamów)  
**Drobnej 40 fen.** za wyraz, naj-  
 mniej mk. 4.—. Dla poszukujących  
 pracy 30 fen. za wyraz. **Nadejane**  
 przed tekstem mk. 7.— w tekście  
 mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz  
 peti-  
 titowy jednołamowy (str. 5 lamów.)  
**Nekrologi** mk. 2.50 za wiersz pe-  
 titowy (strona 5 lamów). **Komuni-  
 katy** mk. 3.50 za wiersz.  
**Zamiejscowe.**  
 Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 55 fen  
 nadesłane przed tekstem mk. 8.—  
 w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.—  
**nekrologi** mk. 4.—.  
**Zagraniczne.**  
 100% drożej od zamiejscowych.  
 Za terminowy druk ogłoszeń, komu-  
 nikatów i ofiar administracja nie-  
 odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.**  
**Filia administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

**Teatr Polski**  
 Dzielna 18.  
 Pod dyktando Fr. Rychnowskiego

Wtorek 6 lipca r. b. **Moralność pani Dulskiej** kom w 3 aktach G Zapolskiej.  
 Środa 7 lipca r. b. **Moralność pani Dulskiej** komedia w 3 aktach G Zapolskiej.

**Bank Kredytu Hipotecznego**  
**w WARSZAWIE.**  
**Spółka Akcyjna.**  
 Podaje do publicznej wiadomości, że stosownie do art. 10 swej ustawy oraz na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 5 czerwca r. b za nr. 48063/796/20, rozpoczęta została działalność **Łódzkiego Oddziału** tegoż Banku.  
 Wydawane będą pożyczki hipoteczne długoterminowe na nieruchomości miejskie w markach przy oprocentowaniu długu na 6% z dodatkiem 1/2% na administrację oraz 1/2% na amortyzację, która wynosi: od pożyczek na lat 66—1/2%, na lat 54 1/2 — 1/2%, na 43 1/2 — 1/2%, na 37 1/2 — 1/2, na 25 1/2 — 1/2% na 20 — 1/2%, na 15 — 4 1/2% na lat 10—7 1/2%  
**6% procentowe listy zastawne Banku notowane są na giełdzie warszawskiej i mogą być umieszczane przez Bank bez żadnych strat dla pożyczających**  
 Dyrektorem Łódzkiego Oddziału zamianowany został **Artur Credo.**  
 Podania o pożyczki składać należy w Łodzi—do dnia 15 sierpnia r. b.—w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Krótkiej pod nr. 4, zaś od dnia 15 sierpnia r. b.—w siedzibie Łódzkiego Oddziału Banku Kredytu Hipotecznego w gmachu Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 118.  
 Warszawa, dnia 1 lipca 1920 r.  
 Zarząd Banku Kredytu Hipotecznego w Warszawie.  
**Spółka Akcyjna.**  
**Henryk Dziewulski** **Gabrjel Jeżewski**  
**Artif Daab.** **Bronisław Książka** **Massalski**  
**Jan Pankalla.**  
 Dyrektor Łódzkiego Oddziału: **Artur Credo.**

ty, na których toczy się zażarty bój. Jeden z nich to front zewnętrzny, to ta linja walki zbrojnej o wolność i niepodległość, na której od roku szary żołnierz polski składa tysiączne dowody męstwa i bohaterstwa. Ten front dotychczas pełnił wspaniale swój obowiązek i z bronią u nogi czuwał nad świętym skarbem naszej niepodległości. Ten front nie zawiódł nigdy pokładanych w nim nadziei i możemy być przekonani, że w przyszłości nie zawiedzie ich również.  
 Lecz wszystkimi węzłami łączy się on i spaja z drugą naszą linią obronną, do której wróg przypuszcza szturm nie mniej zaciekle — z naszym frontem wewnętrznym.  
 Od spoiwości i siły tego frontu wewnętrznego zależy przede wszystkim odporność i skuteczność walki zbrojnej,

jaką z szalejącym rozpaczą wrogiem toczy nasza bohaterska armia. Żołnierz stać musi twardo na swym posterunku, a szafców swych broni skutecznie będzie mógł tylko wówczas, gdy czuć będzie owo wielkie moralne poparcie całego narodu, gdy mieć będzie tę pewność, iż owoce zwycięstw jego nie idą na marne.  
 O front zewnętrzny i jego stan troszczy się Naczelne Dowództwo, do którego naród ma najzupełniejsze zaufanie. Front wewnętrzny utrwalić i wzmocnić musi rozważa i patriotyzm całego społeczeństwa.  
 Niech ustana nareszcie wszelkie walki partyjne, wszelkie niesnaski i zaogranienia społeczne, które spoiwość wewnętrzną narodu kruszą i unicestwiają. Społeczeństwo całe winno wypowiedzieć nie-

blaganą walkę wszystkim zakusom zamętu oraz anarchii, a wydani władzy przez akcję ogółu wicherzyciele i spiskujący z bolszewizmem zdrajcy winni być oddani pod sąd do-  
 rażny. Każdy objaw jakiegokolwiek szkodnictwa narodowego, wszelkie próby dezorganizacji czy rozluźnienia dyscypliny społecznej należy twardą dłońią stłumić w zarodku.  
 Front wewnętrzny musi być równie niezłomny, równie spoi-  
 sty i w karby dyscypliny nakażów obowiązku ujęty, co linja obronna bohaterskiej armii. Tylko wówczas wielkie dzieło zakończenia walk o niepodległość i potęgę naszej Ojczyzny zostanie ostatecznie doprowadzone do zwycięskiego końca.  
 Cz. G.

**Dwa fronty.**  
**Walka nieubłagana z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym.**  
 Polska walczy o przyszłość. Walka to zmuszona twarde. Stawia ona przed nami obowiązek hartu i mocy wytrwania. Spogląda na nas tysiąc-  
 coletnia przeszłość wielkiego narodu. Narodu, który nie-  
 jedne już przeżył niebezpieczeństwa, niejedną przetrwał próbę ogniową swej siły wewnętrznej, niejednokrotnie skła-  
 dał dowody żywotności a niezłomnej woli istnienia.  
 Obecnie, gdy wolność nasza została zdobyta i krwią nalcenniejszą, bo krwią boha-  
 terów wywalczona, musimy ją utrwalić i obronić. Nigdy Polska nie była tak silna, nigdy nie posiadała tak wielkiej armii, tak świetnych zadatków rozkwitu, jak obecnie.  
 Ale wróg, toczony wewnątrz przez rewolty, zagrożony co-  
 raz więcej ze strony szemrzą-  
 cych mas, zmorzony głodem i wyczerpany przez fatalną

## Walka z wrogiem wzmaga się.

WARSZAWA, 5 lipca. (P. A.T.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 5 lipca b. r.:  
 Na północy pod przemożnym naciskiem z górą 10 dywizji nieprzyjacielskich oddziały naszej pierwszej armii w ciężkich walkach zostały zmuszone do cofnięcia się. Na lewym skrzydle tej armii operują oddziały kawalerji bolszewickiej.  
 Jednocześnie z atakiem na skrajnej północy poprowadził przeciwnik uderzenie na linję rzeki Berezyny na wschód od Lipka. Oddziały nieprzyjacielskie, które przeprowiły się przez Berezynę zostały w walce na białą broń odrzucone na wschodni brzeg rzeki.  
 Na północ od wielkiego Stachowa 2 kompanje naszej piechoty przeprowiły się przez

Berezynę na zdobytych po- przednio pontonach. Pobity bolszewików pod Trościanicą i Dubieniami. Zdobyły 3 armaty, karabin maszynowy, 30 koni i wzięły jeńców.  
 W akcji w rejonie Lipka odznaczył się sierżant Piniś który powstrzymał cofającą się kompanję i poprowadził ją do pomyślnego kontrataku. Za to został na polu bitwy awansowany na podporucznika.  
 Na Polesiu silny atak bolszewicki w rejonie jeziora Tremlec zmusił nasze oddziały do cofnięcia się. Dal-  
 sza akcja w toku.  
 Wzdłuż całej Berezyny i Płyczy nieprzyjaciel przygo-  
 towuje się do generalnego ataku, którego należy się spodziewać w każdej chwili.  
 Na północ od Olewska 26 pułk piechoty dokonał śmia-

tego wypadu na Ludwipol gdzie zdobył 3 działa, 16 ka-  
 rabinów maszynowych, kil-  
 kadziesiąt wozów z prowian-  
 tem i amunicją.  
 Wszystkie ataki na Uborki zostały przez nasze oddziały odparte.  
 Zacięte walki w rejonie Nowego trwają. Kawalerja nieprzyjacielska przedostała się na tyły naszych oddzia-  
 łów przecinając linję kolejo-  
 wą Kowel-Równo.  
 Ataki nieprzyjacielskie na Staro-Konstantynów odparte.  
 Na odcinku wojsk ukraiń-  
 skich nieprzyjaciel częśc-  
 zajął Dołkowce i Kopajgród.  
 Kontratakiem został jednak wyparty.  
 Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego  
 Kuliński,  
 generał-podporucznik.

## P. Moraczewski wraca do służby wojskowej.

Warszawa, 5 lipca. „Gazety Sejmu Porannej” Jak się dowiaduje korespondent wicemarszałek Sejmowy Moraczewski zamierza powrócić do służby wojskowej, aby zachęcić szerokie masy do obrony niepodległości przed nawałą moskiewską.

# Przed konferencją w Spaa. Groza niemieckiego imperjalizmu.

Ententa nie dopuści Niemców do dyskusji nad traktatem wersalskim i zażąda wykonania jego warunków.

**Lyon, 4 lipca, (PAT).** — Z Brukseli donoszą:

Pełnomocnicy mocarstw przyjeżdżają do wiadomości na sobotnim posiedzeniu raport redagowany dnia poprzedniego pod kierunkiem marszałka Focha w sprawie niewykonania przez Niemców klauzul wojskowych, morskich i lotniczych traktatu wersalskiego. Lista ta wymienia szczegółowo stwierdzone wypadki, odnoszące się do wydania materiału wojennego.

W sprawie formy postępowania w Spaa uchwalono, że aljanci nie będą czynili oddzielnych propozycji przedstawicielom Niemiec, i że na przed porozumienia się ze sobą aby wyznaczyć mówcę, który przedstawi wspólny punkt widzenia aliantów przy każdej kwestji znajdującej się na porządku dziennym. Oprócz tego delegaci państw sprzymierzonych zbierają się osobno przed każdym posie-

dzeniem w Spaa ażeby ustalić linię postępowania.

**Chorsea, 5 lipca, (PAT).** — Na wczorajszej konferencji brukselskiej komitet ekspertów przedłożył precyzyjne sprawozdanie dotyczące rozbrojenia niemieckiej armii, marynarki i służby lotniczej, którego warunków Niemcy nie wypełnili.

Sprawa ta będzie kontynuowana w Spaa, gdzie pierwsze posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 5 b. m., o godzinie 11 przed południem w willi Flaines.

W posiedzeniu tym Niemcy wezmą już udział.

**Chorsea, 5 lipca, (PAT).** — Lloyd George przyjął w sobotę wieczorem na posłuchaniu kilku dziennikarzy belgijskich i oświadczył im, że Niemców nie dopuści się w Spaa do dyskusji nad warunkami trak-

tatu wersalskiego, lecz jedynie nad sposobami jak warunki te mają być wykonane.

**Paryż, 4 lipca, (PAT).** — Delegacja niemiecka w składzie 60 osób przybyła do Spaa.

Pierwsze posiedzenie jutrzejsze będzie prawdopodobnie poświęcone sprawdzaniu pełnomocnictw.

Konferencja zwróci się przede wszystkim do przedstawicieli Niemiec z zapytaniem dlaczego nie odpowiadano jeszcze na żądanie sprzymierzonych sformułowane po konferencji w Boulogne. Sprawy następnie przedmiotem obrad będzie sprawa rozbrojenia, podziału węgla i prawdopodobnie sprawa Gdańska.

Panuje przekonanie, iż sprawa procentowego podziału sumy odszkodowań niemieckich jest w zasadzie rozstrzygnięta.

**Paryż, 4 lipca, (PAT).** — Amerykański dziennik „Washington Post” donosi o wznowieniu propagandy pangermanistycznej i oświadcza, że Stany Zjednoczone powinny się mieć pod tym względem na baczności.

Dziennik ten konstatuje, że obywatele rzeczypospolitej niemieckiej snują jeszcze sny o opanowaniu całego świata przy pomocy siły. Na fakt ten powinna Ameryka zwrócić baczność, gdyż w końcu, że ta nowa propaganda jest początkiem nowej organizacji politycznej i ekonomicznej niemieckiej.

## Żydostwo światowe się organizuje

**Chorsea, 5 lipca, (PAT).** — W obradach weźmie udział pierwsza doroczna konferencja światowej organizacji sjonistycznej rozpocznie się we środę w Londynie. Zechali się już delegaci z Egiptu, Bułgarii, Kanady, Holandji, Nowej Zelandji, południowej Rosji, wschodniej Galicji, Syberji Skandynawii, południowej Afryki, Czechosłowacji, Węgier, Banatu, Besarabji, Hiszpanji, Rumunii, Niemiec, Kaukazu, Austrii, Szwajcarii i Tunisu.

Przedmiotem narad będzie głównie sposób wydobycia funduszu 25 milionów mającego służyć do zupełnej rekonstrukcji organizacji sjonistycznej w Palestynie. (Niezawodnie ten zjazd zjednoczy z całego świata wygotuje nową kampanję o szczerstwie i agitacji przeciw Rumunii, Niemiec, Kaukazu, Austrii, Szwajcarii i Tunisu. Przep. Red.)

# Pod młotem pruskiego teroru. Przygotowania do sojuszu państw bałtyckich.

**Dzicz pruska szaleje!**

**Olsztyn, 4 lipca, (PAT).** — Sytuacja w Olsztynie staje się coraz groźniejsza. Dom Polski jest w dalszym ciągu zabarykadowany i osaczony drutami kolczastymi. Co wieczór bandy niemieckie atakują. Wczoraj jedynie dzięki interwencji przedstawicieli koalicji udało się uniknąć pogromu, gdyż bandyci wtargnęli już na drugie piętro domu. Na ulicach w Olsztynie biją nawet kobiety i dzieci.

**Pogromy.**

**Olsztyn, 4 lipca, (PAT).** — Dzisiaj wieczorem urządza się pod flagami niemieckimi na ulicach miasta pogromy. Tak samo dzieje się na prowincji. W Dąbrowcu pobito i poraniono Polaków. Jeden z napadniętych, pan Lidowski,

jest umierający. Wszystkich miejscowych Polaków zaaresztowano i osadzono w więzieniu. W Ostródzie napadają w dalszym ciągu na Dom Polski.

**Ohyda rozbestwienia.**

**Olsztyn, 4 lipca, (PAT).** — Dzisiaj wyjeżdżali do Niborka panowie Działczyński, kierownik powiatowy Wierzbński i 3 inni współpracownicy z Komitetu. Już na stacji w Olsztynie zaatakowano ich, przy czym jednego pobito i wyrzucano z wagonu. Na stacji Grósbertung trzymano pociąg 20 minut, w tym czasie banda szukała Polaków. W poszukiwaniach brał udział urzędnicy kolejowi. Pan Wierzbński widząc, że sytuacja staje się coraz groźniejsza, ratował się ucieczką i nie wie, co się stało z towarzyszami podróży.

**Niemcy głodzą Górny Śląsk.**

**Bytom, 5 lipca, (PAT).** — Rząd niemiecki stara się wszelkimi środkami przeszkodzić dowozowi żywności na Górny Śląsk z Polski. Poprzednio już wielkie transporty zboża, ziemniaków i świń starano się uniemożliwić przez niedostarczenie parowozów po załadowane wagony, które po kilka dni, a nieraz po 2 tygodnie stały na granicy śląsko-poznańskiej.

Utrudnienia, które Niemcy czynią mają cechy wybitnie polityczne. Chodzi tu o utrzymanie ludności górnośląskiej w mniemaniu, że Polska nie jest w stanie dostarczyć żywności.

Robotnicy Polacy są zdecydowani użyć wszelkich środków dla uzyskania zezwolenia na przewóz zamówionych w Poznaniu transportów.

**Gdańsk, 5-go lipca, (PAT).** — a prawdopodobnie i także Ukrainy. Najważniejszą kwestią donoszą, według wiadomości z Helsingforsu lotewskie Ministerjum spraw zagranicznych ogłasza program konferencji bałtyckiej, która rozpocznie się 20 lipca przy udziale przedstawicieli Łotwy, Litwy, Estonii, Finlandji, Polski i

## Nieszczęśliwy wypadek czy zamach zbrodniczy.

**Katastrofa kolejowa pod Skierniewicami. Wybuch wagonu z pyroksyliną**

**Warszawa, 5 lipca.** — Pod wagon płonący wyleciał z hukiem w powietrze; jak się zdaje, wiozącego amunicję, znajdowała się w nim pyrokselina. Dotąd nie stwierdzono, czy ma się tu do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem, czy też z zamachem zbrodniczym. — Wybuch pociągu zabił i ranił wielu ludzi. Jedną kobietą została zabita, a kilku kolejarzy doznało ogłuszenia. Tor został na pewnej przestrzeni zniszczony, a słupy telegraficzne powywracane. Śledztwo w toku. Na pochwałę zasługuje bohaterstwo kolejarzy, którzy z narażeniem życia umożliwili izolację płonącego wagonu. Zaledwie oba pociągi zdążyły się oddalić, nastąpił wybuch i

# Polska nadaje autonomię ziemiom plebiscytowym.

**Warszawa, 5 lipca, (PAT).** — Centralny komitet plebiscytowy komunikuje dnia 30 czerwca b. r. wniesiono ustawę w Sejmie o autonomii Śląska zaprojektowaną przez p. Buzka. Według projektu te części Śląska które przypadną Polsce mają otrzymać zupełną

samodzielność. Same będą decydowały o wszystkich kwestiach gospodarczych. Do tych kwestji trzeba zaliczyć głównie sprawę jaką waluta ma być używana na Śląsku. Dn. 6 bm. na posiedzeniu Sejmu zostanie uchwalona ustawa uwalniająca wszystkich mie-

szkańców ziem plebiscytowych a więc pow. Nadwiślańskich, Warmii, Mazurów obydwuch Śląsków, Spisza i Orawy na przeciąg 8 lat od obowiązku weł służby wojskowej w armji polskiej.

# Kłamstwa bolszewickie o naszej sytuacji wojskowej.

**Warszawa, 5 lipca, (PAT).** — Polskie stacje radiotelegraficzne przychwyciły radiogram bolszewicki zawierający interwju współpracownika rosyjskiej agencji telegraficznej, członka Rady wojskowej rewolucyjnej Stalina. W interwju tem Stalin udziela stałego szeregu fałszywych informacji na temat przerwania frontu polskiego przez czerwoną armję konna. (?) Straty

polskie także wymienia Stalin szczególnie w materiale przekraczają miejscami wyposażenie pierwotne całej armji polowej co jest wystarczającym dowodem ich nieprawdziwości. Straty w ludziach armji naszej są minimalne i nie znajdują się w żadnym współmiernym stosunku do strat normalnych przy walkach tego rodzaju jak ostatnie, żadna armja nie uległa zniszcze-

niu a odwrót dokonany przez armję trzecią został tak skutecznie przeprowadzony, że zdołano wycofać nie tylko wszystkie oddziały i materiały wojskowe, lecz nawet uprzyśpieszono ludności cywilnej wyjazd z miejscowości opuszczonych i udzielono ludności taborów kolejowych do wywiezienia swych rzeczy prywatnych.

**Foch w Spaa.**

**Spaa, 4 lipca, (PAT).** Przybyły tu już wszystkie delegacje. Przejechał również Foch, witany owacyjnie przez tłumy publiczności.

**Wojna grecko-turecka.**

**Londyn, 4 lipca, (PAT).** — „Times” donosi, że Grecy zajęli Timer. Flota grecka z 12000 żołnierzy wdarła się do cieśniny Dardaneelskiej.

**Bunt w Indjach**

**Paryż, 4 lipca, (PAT).** Z Indji donoszą, że pułk irlandzki stacjonowany w Gulunda pod Simlą zbuntował się na znak solidarności z ruchem irlandzkim. Ruch został opanowany a zbuntowani żołnierze umieszczeni w specjalnym obozie. Pułk irlandzki w Soljan również wszczął rozruchy lecz wartownicy innego oddziału dali ognia.



